

Mooer Funky Monkey 281 PLN

AUTOR: MACIEJ WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.WARWICK.DISTRIBUTION.DE
 PRODUCENT: WWW.MOORERAUDIO.COM

Kostka generująca efekt wah-wah, niezbędna w uzbrojeniu każdego funkującego i rockującego gitarzysty. Niezawodna, dobrze brzmiąca i tania.

N

owe kostki Mooera powstają jak grzyby po deszczu, a zatem nie pozostaje nam nic innego jak kupić je (ze sklepów) przy samej ziemi – a potem siup do koszyčka (czytaj: do pedalboardu)!

Miesiąc temu testowałem model Envelope z Micro Series i jest to w zasadzie bliźniacza kostka, choć dysponuje trochę innymi możliwościami i pozwala kreować nieco inne brzmienia. Najważniejsze, że modulacje wygenerowane przez funkującą małą są napisane przez Mooera, także wszystkie zachwyty i ewentualne reklamacje spływają wprost na tego dalekowschodniego producenta. Pełna odpowiedzialność – to cecha największych producentów, do których Mooer pomaha zaczyna się zaliczać. Jak już wiemy, Mooer Funky Monkey to efekt typu auto-wah o rozbudowanych możliwościach konfiguracji brzmień. W przeciwieństwie do Mooer Envelope, który w zasadzie operuje jedną charakterystyką auto-kaczki, nasza kostka posiada 3 tryby wykrywania „szczytów” dynamiki gry (hi peak, mid peak i low peak) w postaci zmiany spektrum przemiatania częstotliwości czyli po prostu głębokości pracy efektu wah. Daje to miłe dla ucha efekty barwowe – od jasnych, przez pastelowe, po głębsze i ciemniejsze.



MOOER FUNKY MONKEY TO EFEKT TYPU AUTO-WAH O ROZBUDOWANYCH MOŻLIWOŚCIACH KONFIGURACJI BRZMIEN.



NASZA KOSTKA POSIADA 3 TRYBY WYKRYWANIA „SZCZYTÓW” DYNAMIKI GRY (HI PEAK, MID PEAK I LOW PEAK).

// Nasza kostka posiada 3 tryby wykrywania „szczytów” dynamiki gry (hi peak, mid peak i low peak) w postaci zmiany spektrum przemiatania częstotliwości czyli po prostu głębokości pracy efektu wah. Daje to miłe dla ucha efekty barwowe – od jasnych, przez pastelowe, po głębsze i ciemniejsze.

Małe pokrętko range (po lewej) służy do określania szerokości przemiatanego pasma, pokrętko Q po prawej pomaga określić siłę rezonansu, co na moje ucho oznacza ilość alikwotów i dodatkowych harmonicznych obecnych w torze wet. Oznacza to odmienne reakcje na intensywność i siłę artykulacji – tutaj to nasze palce i plektrum („piórko”) decydują o intensywności efektu. Rate, czyli centralny potencjometr posiadający największą główkę, to częstotliwość przemiatania, od wręcz niesłyszalnej aż do – niemal – efektu tremolo. Co tu dużo pisać, efekt jest banalny w obsłudze, zajmuje minimum miejsca w pedalboardzie – posłuchajcie sobie w internecie jak to gada i gnajcie do sklepów bo w tej cenie to się nie ma co zastanawiać. Na koniec trochę oczywistości. Cały układ zamknięty jest w wytrzymałej, metalowej obudowie o kompaktowych rozmiarach. Efekt Mooer Funky Monkey posiada oczywiście przełącznik DPDT pracujący w układzie true bypass i typowe gniazda instrumentalne in/out typu jack. ➤